Jesteś lekiem na całe zło – Krystyna Prońko

Wypisujesz hasła w mojej dłoni
Potem szczotką ślad flamastra drzesz.
Mówisz,że nikogo się nie boisz,
Że jak przyjdą do nas to ich zjesz,cały ty.

Liście z drzew spadają masłem na dół,
Ty w tej samej kurtce szósty rok.
Na koncertach krzyczysz: „więcej czadu !"
I czytając w wannie tracisz wzrok.

Jesteś lekiem na całe zło
I nadzieją na przyszły rok.
Jesteś gwiazdą w ciemności,
Mistrzem świata w radości,
Oto cały ty.

Jesteś lekiem na całe zło,
I nadzieją na przyszły rok.
Jesteś alfą omegą,hymnem,kolędą
Oto cały ty,nienazwany ty…

Gdy głupota z biedą już mnie mają,
Robisz małpę i mam w domu cyrk.
W oczach ognie znów się zapalają,
I dla ciebie chcę znów żyć.

Słowa: B.Olewicz
Muzyka: M.Stefankiewicz
Rok wydania: 1982